

Sygn. akt VI Ka 624/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Słupsku VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Dumanowski

Sędziowie: SO Andrzej Dymalski

SO Robert Rzeczkowski

Protokolant Izabela Kowalik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Renaty Szamiel

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 roku

sprawy **A. K.**

oskarżonej o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 3 września 2014 roku w sprawie II K 558/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. K. 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem należności za obronę oskarżonej z urzędu przed Sądem II instancji;
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

VI Ka 624/14

UZASADNIENIE

A. K. została oskarżona o to, że w okresie od 7 do 10 grudnia 2012r. w U., będąc w 38 tygodniu ciąży, przewidując możliwość porodu w najbliższym czasie i wiedząc, że spożywanie alkoholu w znacznych ilościach może spowodować uszkodzenie płodu oraz chorobę zagrażającą życiu dziecka narodzonego, pijąc alkohol w ciągu w ilościach prowadzących do upojenia alkoholowego, spowodowała po porodzie w dniu 10 lutego 2012r. u małoletniego Ł. W. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w postaci ciężkiego zespołu abstynencyjnego z bezdechem i drgawkami, czym działała na jego szkodę, to jest o czyn z art.156 § 1 pkt 2 k.k..

Wyrokiem z dnia 3 września 2014r. wydanym w sprawie II K 558/13 Sąd Rejonowy w Słupsku uniewinnił oskarżoną **A. K.** od popełnienia zarzucanego jej czynu obciążając kosztami procesu Skarb Państwa.

Ponadto zasądził na rzecz adwokata W. K. 1.239,84 zł. za obronę oskarżonej z urzędu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł Prokurator.

Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej zarzucił mu obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

I. art.156 § 1 pkt 2 k.k. polegającą na jego błędnym zastosowaniu przejawiającym się wyrażeniem błędnego poglądu, że ochronie prawnej przewidzianej w tym przepisie nie podlega życie dziecka przed jego narodzeniem,

II. art.13 § 2 k.k. polegającą na jego niezastosowaniu, przejawiającym się niedokonaniem oceny zachowania oskarżonej z uwzględnieniem znamion z art.13 § 2 k.k. w zw. z art.156 § 1 pkt 2 k.k..

Reasumując wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż na Sądzie orzekającym spoczywa obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący, przy czym przy gromadzeniu dowodów muszą być uwzględnione okoliczności przemawiające zarówno za jak i przeciw oskarżonej. Następnie zebrane dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonej i zeznania świadków, które zostały ujawnione przed Sądem w przewidziany prawem sposób, muszą być poddane wnikliwej analizie i ocenie w sposób niekłóący się ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego, zaś ustalenia poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych jak i logicznych.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził przewód sądowy gromadząc materiał dowodowy pozwalający na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, a w pisemnym uzasadnieniu wskazał te wszystkie dowody, które pozwoliły na uznanie, iż w sprawie nie ma wątpliwości co do ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia dokonane przez Sąd a quo nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, poczynione zostały na podstawie wszechstronnej ich analizy, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna była z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego znajdując odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia. W uzasadnieniu tym Sąd wskazał a quo jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe wnioski.

Skarżący nie kwestionuje prawidłowości ustaleń Sądu I instancji w zakresie dotyczącym zaistnienia okoliczności ujętych w stanie faktycznym (strona 1-3 uzasadnienia), a ponieważ Sąd Okręgowy nie znalazł jakichkolwiek powodów do ich podważania, stąd wystarczającym będzie w tym miejscu odwołanie się do nich.

Sąd Rejonowy posługując się zgromadzoną dokumentacją medyczną słusznie ustalił, że dnia 10 grudnia 2012r. A. K. znajdowała się w 38 tygodniu ciąży. Analizując treść stawianego jej zarzutu doszedł przy tym do w pełni zasadnego wniosku, iż czynności sprawczych uznanych przez Prokuratora za przestępne oskarżona miała dokonywać przed urodzeniem Ł. W., zaś skutek takiego zachowania nastąpił już po urodzeniu dziecka (strona 26-27 uzasadnienia). W konsekwencji powołując się na treść art.6 § 1 k.k. i ugruntowane oraz akceptowane przez Sąd Okręgowy poglądy wyrażane w doktrynie Sąd a quo zasadnie uznał, iż wspomniane czynności sprawcze oddziaływały na „dziecko poczęte”. W dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku dokonano kompleksowej, drobiazgowej i zasługującej na pełną akceptację analizy obowiązujących przepisów w zakresie ochrony, jaką ustawodawca przyznał nasciturusowi. Sąd I instancji wziął przy tym pod uwagę nie tylko obowiązujące przepisy prawa karnego (art.49 k.p.k.), ale również odniósł się do uregulowań zawartych w kodeksie cywilnym oraz kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Posiłkując się przy tym uznanymi przez Sąd Okręgowy za słuszne poglądami orzecznictwa oraz doktryny doszedł do zasługującego na aprobatę wniosku, iż z prawnego punktu widzenia „dziecko poczętego” nie można uważać za osobę fizyczną. Nie posiada ono zatem w myśl art.49 k.p.k. statusu pokrzywdzonego, a tym samym nie odnoszą się do niego przepisy

zawarte w rozdziale XIX Kodeksu karnego, w tym art.156 § 1 pkt 2 k.k., dotyczące człowieka. Prawnokarna ochrona życia oraz zdrowia dziecka poczętego została natomiast uregulowana wprost w przepisach art.152 k.k., art.153 k.k. i art.157a k.k..

Jak wspomniano Sąd Okręgowy w pełni popiera wskazane przed chwilą ustalenia jak również uzasadniającą je argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku, co pozwala obecnie na odwołanie się do nich bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

W wywiezionej apelacji skarżący powołuje się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006r. podjętą w sprawie I KZP 18/06, która stanowi, że przedmiotem ochrony przewidzianej w art. 160 k.k. jest życie i zdrowie człowieka od rozpoczęcia porodu (wystąpienia skurczów macicy, dających postęp porodu), a w wypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia kończącego ciążę - od podjęcia czynności zmierzających do przeprowadzenia tego zabiegu (OSNKW 2006/11/97, Prok.i Pr.-wkl. 2007/1/6, Biul.SN 2006/10/19).

W przekonaniu Prokuratora zawarte w uzasadnieniu uchwały wywody wykazują, iż ochronie podlegać powinno również życie i zdrowie dziecka nienarodzonego kiedy sprawca podejmuje działania w sytuacji, w której można się spodziewać porodu niezwłocznie, chociażby ze względu na wiek płodu. Zdaniem apelującego skoro w rozpoznawanej sprawie płód liczył 38 tygodni, to był zdolny do samodzielnego życia poza organizmem matki. W związku z tym wszelkie działania podejmowane wobec płodu w tym wieku z zamiarem wywołania skutku po porodzie były działaniami skierowanymi przeciwko życiu i zdrowiu człowieka.

Stanowisko to nie zasługuje na uwzględnienie.

W uzasadnieniu wspomnianej uchwały Sąd Najwyższy logicznie i konsekwentnie wskazał bowiem, że polskie ustawodawstwo karne chroni życie ludzkie od momentu poczęcia do śmierci. Różne są natomiast intensywność i zakres ochrony (...) i życia w fazie prenatalnej, a więc podmiotu określonego w przepisach art.152, art.153 i art.157a k.k. jako "dziecko poczęte". Konsekwencją rozwiązania polegającego na odrębnej ochronie prawnej życia "człowieka" i "dziecka poczętego" jest problem czasowej cenzury, nakazującej stosującemu prawo na rozstrzygnięcie in concreto, przeciwko któremu z chronionych przez prawo podmiotów skierowany był czyn sprawcy.

Dokonując wykładni systemowej Sąd Najwyższy wskazał, iż nie można pominąć treści niezwykle istotnego dla tych rozważań przepisu art. 149 k.k., penalizującego dzieciobójstwo. W dyspozycji normy zawartej w tym przepisie posłużono się w opisie ustawowych znamion okolicznością modalną "w okresie porodu", co sprawia, że przepis ten ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia cenzury czasowej dzielącej pojęcie "dziecko poczęte" i "człowiek".

Przepis art. 149 k.k. stanowi podstawę odpowiedzialności matki dziecka, działającej w warunkach określonych znamionami tego typu czynu zabronionego. W wypadku nieświerdzenia jednego z tych warunków, odpowiedzialność karna matki, a zawsze - w wypadku osób współdziałających, jest odpowiedzialnością karną za zabójstwo typu podstawowego (art.148 k.k.). Mimo szerokiego zakresu znaczeniowego pojęcia "dziecko", nie ma żadnych wątpliwości, że w znaczeniu użytym w tym przepisie pojęcie to jest zawężone do ram czasowych wyznaczonych okresem porodu. Wymaga też podkreślenia, że w art.149 k.k. nie posłużono się pojęciem "dziecko poczęte", a użycie pojęcia "dziecko" wymuszone zostało przez charakter opisanego czynu oraz względy językowe i logiczne, uniemożliwiające użycie pojęcia "człowiek". O łagodniejszej penalizacji czynu określonego w tym przepisie decyduje zatem stan psychiczny matki, a nie wartość życia podmiotu, któremu przepis udziela ochrony. W warstwie językowej treść art.149 k.k. nie uprawnia wcale twierdzenia, że ustawodawca posługuje się dychotomicznym podziałem według kryterium nienarodzony-narodzony, bo czasem popełnienia czynu przewidzianego w tym przepisie jest "okres porodu". Wynika z tego, że ochroną obejmuje nie tylko dziecko "narodzone", lecz w równym stopniu "rodzące się". Nie sposób zaakceptować przy tym założenia, że rodzące się dziecko jest nadal jedynie płodem, czy dzieckiem poczętym, bo czas rodzenia się jest niewątpliwie innym jakościowo stanem. W nauce medycyny przyjmuje się, że "poród rozpoczyna się w momencie wystąpienia regularnych skurczów macicy, z reguły częstszych niż co 10 minut, dających postęp porodu" (R. Dębski w: Wielka Encyklopedia PWN, Warszawa 2004, tom 22, s. 83). Ten właśnie moment uznać należy za rozpoczęcie okresu porodu w znaczeniu użytym w art. 149 k.k., ponieważ odpowiada on treści dyspozycji normy

wyrażonej w tym przepisie oraz rezultatom wykładni funkcjonalnej. Przyjęcie tego momentu jako rozpoczynającego poród dotyczy zarówno porodu, który odbywa się wyłącznie siłami natury, jak i przy zastosowaniu - po rozpoczęciu porodu - medycznych zabiegów umożliwiających ukończenie porodu, w tym operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia.

Należy jednak przyjąć, że w wypadku, w którym zabieg cesarskiego cięcia nie jest dokonywany w okresie trwającego już porodu, lecz stanowi alternatywny sposób ukończenia ciąży (a nie porodu) - także w całym okresie wykonywania tego zabiegu życie i zdrowie rodzącego się podlega prawnokarnej ochronie przyznanej człowiekowi. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zabieg ten jest odmiennym sposobem przeprowadzenia porodu (zob. R. Dębski: op. cit. , tom 5, s. 296). Nie ma zatem powodów, dla których cały okres wykonywania zabiegu, a więc od chwili rozpoczęcia przygotowania do niego, miały być - z punktu widzenia prawnokarnej ochrony - traktowany inaczej, niż okres porodu. Przeciwnie, o potrzebie równego traktowania tych okresów przesądza zarówno brzmienie art. 149 k.k., jak i wynikająca z niego celowość udzielenia rodzącemu się pełnej ochrony.

Pogląd wskazujący na kryterium położnicze wyrażony został w literaturze przedmiotu i w pracach komentatorów (por. m.in.: W. Grzywo- -Dąbrowski: Podręcznik medycyny sądowej, Warszawa 1948, s. 773; M. Cieślak: w: J. Waszczyński red.: System prawa karnego, t. IV, Warszawa 1985, s. 297-298, 363; E. Zielińska, op. cit. , s. 189; O. Górniok: Kodeks karny. Komentarz, t. II, Gdańsk 2005, s. 115; L. Tyszkiewicz w: O. Górniok red.: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 492; A. Zoll w: A. Zoll red.: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II, Kraków 2006, s. 236, 275; B. Michalski w: A. Wąsek red.: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. I, Warszawa 2006, s. 253). Stanowisko to doznaje silnego wsparcia w argumentach natury funkcjonalnej. Trzeba bowiem uznać za racjonalne, że w trudnym, nierzadko krytycznym okresie porodu, rodzący się korzysta z pełnej ochrony prawa udzielanej człowiekowi. W całym tym okresie czynności personelu medycznego w naturalny sposób ukierunkowane są podmiotowo na udzielanie pomocy rodzącemu się człowiekowi.

Poglądy upatrujące początku ochrony życia człowieka w późniejszych fazach porodu prowadzą natomiast nie tyle do znacznego osłabienia takiej ochrony, ile do pozbawienia jej w okresie od początku porodu do chwil uznanych przez wyrażających te poglądy za prawnie istotne. W płaszczyźnie art. 160 k.k. oznaczałoby to pozbawienie rodzącego się ochrony w czasie, w którym jest ona niezbędna. Poglądy takie uznać trzeba - uwzględniając art. 149 k.k. - za nieodpowiadające stanowi prawa i pomijające humanistyczne racje dyrektywy interpretacyjnej *in dubio pro vitae*. Wykładnia akceptująca kryterium położnicze nie może być przy tym uznana za rozszerzającą podstawy odpowiedzialności, ponieważ jest rezultatem ścisłego odczytania zakresu stosowania art. 149 k.k. - w przeciwieństwie do redukującej część tego zakresu wymowy przedstawionych wyżej poglądów. Należy więc przyjąć, że dziecko od początku porodu korzysta z prawnokarnej ochrony przysługującej człowiekowi, i to z konsekwencją dotyczącą wszystkich tych przepisów rozdziału XIX Kodeksu karnego, które korzystający z ochrony podmiot określają pojęciem "człowiek", bo pojęcie to nie może być rozumiane różnie w granicach jednego systemu prawa.

W rezultacie tych rozważań uprawniona jest konkluzja, że przedmiotem ochrony przewidzianej w art. 160 k.k. jest życie i zdrowie człowieka od rozpoczęcia porodu (wystąpienia skurczów macicy, dających postęp porodu), a w wypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia, kończącego ciążę - od podjęcia czynności zmierzających do przeprowadzenia tego zabiegu.

Analizując granicę czasową dzielącą życie poczęte i życie narodzone Sąd Najwyższy odniósł się również do poglądu, w myśl którego granicą tą jest osiągnięcie przez dziecko poczęte zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej (tzw. kryterium rozwojowe), co wiąże się zwykle najpóźniej z 22 tygodniem ciąży. Zasadnie podkreślił jednak wówczas, że stanowisko to wyrażono na gruncie odmiennego stanu prawnego. W świetle przytoczonych wcześniej akceptowalnych przez Sąd Okręgowy fragmentów uzasadnienia nie może zatem być uznane obecnie za prawidłowe.

Powyższe wywody prowadzą zatem do wniosku, iż przepis art. 156 § 1 pkt 2 k.k., którego przedmiotem jest podobnie jak w art. 160 k.k. zdrowie człowieka, nie ma zastosowania w przypadku podjęcia działań na szkodę „dziecka poczętego”, a jego stosowanie wchodzi w grę z chwilą rozpoczęcia porodu. Jak już wskazano czynności sprawcze zostały przez

oskarżoną podjęte jeszcze przed narodzinami Ł. W. i zakończone przed rozpoczęciem porodu, stąd nie może ona odpowiadać za popełnienie przestępstwa z art.156 § 1 pkt 2 k.k..

Skoro przedmiotem ochrony przewidzianym w art.156 § 1 pkt 2 k.k. jest zdrowie człowieka, a przedmiotem czynności wykonawczej człowiek, to w świetle przedstawionych ustaleń nie jest również możliwym usiłowanie popełnienia stypizowanego w powyższym przepisie przestępstwa w sytuacji braku przedmiotu czynności wykonawczej, nie wynikającego z błędu co do stanu faktycznego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art.636 § 1 k.p.k..